

Sygn. akt: XII C 85/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Andrzej Kieć</b>
Protokolant:	protokolant sądowy Łukasz Rusinek

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa małoletniego O. D., A. D. (1)

przeciwko (...)S.A. w W.

### **o zapłatę**

I.

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz małoletniego powoda O. D. kwotę 190 000 (sto dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- a. od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty;
- b. od kwoty 160 000 (sto sześćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 20 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. koszty pomiędzy stronami znosi;

4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, z zasądzonego na jego rzecz w punkcie 1 wyroku roszczenia, kwotę 14 635,18 (czternaście tysięcy sześćset trzydzieści pięć 18/100)złotych, tytułem kosztów sądowych;

5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 9 587,22 (dziewięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem 22/100)złotych, tytułem kosztów sądowych;

II.

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. D. (1) kwotę 187 500 (sto osiemdziesiąt siedem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- a. od kwoty 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty;
- b. od kwoty 147 500 (sto czterdzieści siedem tysięcy pięćset) złotych od dnia 20 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. koszty pomiędzy stronami znosi;
4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, z zasądzonych na jego rzecz w punkcie 1 wyroku roszczenia, kwotę 9 486,20 (dziewięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć 20/100) złotych, tytułem kosztów sądowych;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 9 486, 20 (dziewięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć 20/100) złotych, tytułem kosztów sądowych.

**Sygn. akt XII C 85/14**

## UZASADNIENIE

### **do wyroku z dnia 9 czerwca 2015 roku**

Powódka A. D. (1) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 70.000zł, w tym:

- kwoty 40.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 30.000zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Małoletni powód O. D., reprezentowany przez matkę A. D. (1), wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 70.000zł, w tym:

- kwoty 40.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 30.000zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda po śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swego żądania strona powodowa podała, że w dniu 24 października 2009 roku w miejscowości Ś. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego śmierć poniósł ojciec małoletniego powoda i mąż powódki A. D. (2). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodom następujące kwoty: 25.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla powódki A. D. (1), kwotę 20.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla małoletniego O. D., rentę alimentacyjną dla powódki w wysokości po 350zł, zaś dla małoletniego powoda po 520zł miesięcznie, zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 5871,30zł. Przyznane kwoty w ocenie powodów nie czynią zadość doznanej krzywdzie oraz nie rekompensują pogorszenia ich sytuacji materialnej. Kiedy śmierć osoby najbliższej jest wynikiem czynu niedozwolonego i powoduje osamotnienie bliskich zmarłego, fakt doznanej krzywdy zasługuje na prawne uwzględnienie i ochronę. Roszczenie to nie ma wyrównywać strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą bliskiej osoby i kompensować zakłócenie dobra osobistego jakim jest prawo do życia w rodzinie. W przedmiotowej sprawie rozmiar cierpienia powodów był i nadal jest wyjątkowo duży. Powódka nigdy nie pogodzi się z odejściem męża. W chwili obecnej samotnie wychowuje małoletniego syna i utrzymuje się z renty przyznanej przez pozwanego i świadczeń socjalnych. Nic nie przywróci straty poniesionej przez powodów wskutek śmierci męża i ojca, jednakże kwota zadośćuczynienia przyznana w odpowiedniej wysokości doznana krzywdę w pewien sposób rekompensuje. Powódka tworzyła udany związek małżeński ze zmarłym od 2007 roku. Byli zgodnym, kochającym się małżeństwem. Wspólnie wychowywali syna O.. Mieli przed sobą długie życie i snuli plany na

przyszłość. W chwili śmierci męża świat powódki się zawalił. Wszystko straciło sens i znaczenie. Powódka odczuwa ogromną pustkę i samotność, której nikt i nic nie może wypełnić. Każde wspomnienia wywołują ból i tęsknotę. Każdego dnia pojawia się lęk o przyszłość. Zmarły nie tylko utrzymywał rodzinę, ale pomagał powódce w codziennych obowiązkach domowych i opiece nad dzieckiem. Stanowiłby wzorzec do naśladowania dla dorastającego syna. Jego śmierć pozbawiła małoletniego na zawsze możliwości poznania swego ojca i uczestniczenia ojca we wszystkich ważnych chwilach w życiu powoda.

W chwili wypadku powódka nie pracowała, lecz wychowywała rocznego synka. Zmarły utrzymywał całą rodzinę – pracował na pełen etat i dodatkowo świadczył prace na umowę zlecenia. Jego łączny dochód za 2008 rok wyniósł 52.286,20zł. Zmarły zapewniał swej rodzinie życie na godziwym poziomie. Wskutek jego śmierci powodowie stracili jedyne go żywiciela rodziny, co niewątpliwie wiąże się z pogorszeniem ich widoków na przyszłość. Z uwagi na fakt, iż kwota dotychczas przyznanego zadośćuczynienia i odszkodowania jest zbyt niska, niniejsze powództwo jest zasadne.

Pismem procesowym z dnia 9 stycznia 2013 roku strona powodowa dokonała rozszerzenia i sprecyzowania powództwa, domagając się zasądzenia od pozwanego:

A. 1. na rzecz powódki A. D. (1) kwoty 187.500zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w następstwie śmierci męża, z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 40.000zł od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 147.500zł od dnia następnego po 37 dniu od dnia rozszerzenia powództwa tj od dnia 20 lutego 2014 roku (k.480) do dnia zapłaty.

2. na rzecz powódki kwoty 187.500zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej w następstwie śmierci męża, z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 30.000zł od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 157.500zł od dnia następnego po 37 dniu od dnia rozszerzenia powództwa tj od dnia 20 lutego 2014 roku (k.480) do dnia zapłaty.

B. 1. na rzecz małoletniego O. D. kwoty 240.000zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w następstwie śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 30.000zł od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 210.000zł od dnia następnego po 37 dniu od dnia rozszerzenia powództwa tj od dnia 20 lutego 2014 roku (k.480) do dnia zapłaty,

2. na rzecz małoletniego O. D. kwoty 240.000zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej w następstwie śmierci ojca, z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 30.000zł od dnia 18 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 210.000zł od dnia następnego po 37 dniu od dnia rozszerzenia powództwa tj od dnia 20 lutego 2014 roku (k.480) do dnia zapłaty.

Dodatkowo powodowie wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu rozszerzonego powództwa strona powodowa podała, że zmieniła się znacznie sytuacja życiowa powódki i jej syna. W chwili wytaczania powództwa, powódka nie wiedziała o chorobie syna, która zdiagnozowana została dopiero po szeregu konsultacji medycznych. U małoletniego zdiagnozowany został autyzm wczesnodziecięcy i

został on objęty specjalistyczną opieką. Został zaliczony do osób niepełnosprawnych z powodu swego stanu zdrowia. Choroba powoda powoduje konieczność stałego współdziałania na co dzień jego opiekuna – powódki, w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji, a także wymaga on stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Powódka zmuszona była samotnie przejść przez dramatyczny proces diagnozy choroby syna i z uwagi na śmierć męża będzie musiała zupełnie sama kontynuować walkę o zdrowie i życie dziecka. Rozszerzenie powództwa jest zatem uzasadnione.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż istotnie w dniu 24 października 2009 roku doszło do zdarzenia drogowego – wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł A. D. (2) a sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, którego celem było ustalenie okoliczności zdarzenia i odpowiedzialności pozwanego, pozwany wypłacił powodom następujące kwoty: 25.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla powódki A. D. (1), kwotę 20.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla małoletniego O. D., rentę alimentacyjną dla powódki w wysokości po 350zł, zaś dla małoletniego powoda po 520zł miesięcznie, zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 5871,30zł. Pozwany nie znajduje podstaw do wypłaty na rzecz powodów dodatkowych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania, albowiem w jego ocenie przyznane świadczenia w całości rekompensują doznaną przez powodów szkodę i krzywdę osobową. Żądana przez powodów kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a dodatkowo brak przesłanek do przyjęcia, że skutek śmierci A. D. (2) doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Co prawda zgon męża i ojca wpłynął na zmniejszenie ilości posiadanych w budżecie domowym środków finansowych, ale zmiana ta została przez pozwanego wyrównana.

W tym stanie rzeczy powództwo winno zostać oddalone.

Pismem procesowym z dnia 29 stycznia 2014 roku pozwany podtrzymał swe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie powództwa, w tym w rozszerzonym zakresie, i obciążenie strony powodowej kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podał, że uzasadniając rozszerzenie powództwa powodowie nie podają żadnych nowych okoliczności, które miałyby uzasadniać zwiększenie kwoty roszczenia.

Pozwany wniósł nadto o miarkowanie roszczenia oraz wskazał, iż ewentualne odsetki mogą być naliczane od daty wyrokowania.

Wskutek przejścia pierwotnego pozwanego (...) S.A. w W. przez (...) S.A. w W., pozwanym stał się ten drugi podmiot.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 października 2009 roku w Ś. kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A. B. nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z autobusem, który w wyniku tego uderzenia zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z V. (...), którego kierowcą był A. D. (2). W konsekwencji kolizji pojazdów A. D. (2) doznał rozległych obrażeń ciała, w wyniku których zmarł. Sprawca wypadku miał wykupioną obowiązkową polisę ubezpieczenia OC u pozwanego.

Zmarły pozostawił żonę – powódkę A. D. (1) i osierocił małoletniego syna – powoda O. D.. W wyniku zgłoszonej szkody i przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powodom następujące kwoty: 25.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla powódki A. D. (1), kwotę 20.000zł tytułem łącznego zadośćuczynienia i odszkodowania dla małoletniego O. D., rentę alimentacyjną dla powódki w wysokości po 350zł, zaś dla małoletniego powoda po 520zł miesięcznie, zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 5871,30zł.

W chwili śmierci A. D. (2) powódka miała 28 lat, była z nim zamężna ponad dwa lata. Małżeństwo zawarte zostało po dwuletniej znajomości. Małżeństwo układało się bardzo dobrze. Małżonkowie cały czas razem zamieszkiwali, zaplanowali dziecko, a w przyszłości planowali dalsze powiększenie rodziny. Zmarły mąż powódki pomagał jej w opiece nad dzieckiem. W chwili wypadku powódka nie pracowała, lecz wychowywała półtorarocznego synka. Zmarły

utrzymywał całą rodzinę – pracował na pełen etat i dodatkowo świadczył prace na umowę zlecenia. Zarabiał różnie od 2000-3000 do 4000-5000zł miesięcznie, średnio 3500 złotych miesięcznie. Zmarły zapewniał swej rodzinie życie na godziwym poziomie.

Tragiczna śmierć A. D. (2) była dla powódki bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym. Początkowo nie mogła uwierzyć, że jej mąż nie żyje. W pierwszym roku żałoby powódka nie była w stanie efektywnie funkcjonować, była w bardzo złym stanie emocjonalnym, dominowało u niej uczucie rozpacz, smutku, ustawicznego zmęczenia i senności. Często płakała, nie miała siły wstać z łóżka. Nie potrafiła przełknąć pokarmu, co skutkowało znaczącym spadkiem masy ciała. Odizolowała się od otoczenia – spotykała się tylko z rodziną. Rodzina ją bardzo wspierała, matka zamieszkała z nią na kilka miesięcy. Pomaga jej również ojciec np. w przynoszeniu węgla. Musiała skorzystać z pomocy psychologa. W tym samym czasie małe O. uwidocznił zmiany w swoim zachowaniu – przestał mówić, nie nawiązywał dobrego kontaktu emocjonalnego. Problemy te były dla powódki dodatkowym cierpieniem, bowiem zrodziły w niej poczucie winy, że zaniedbała dziecko. W związku z czym proces żałoby powódki został przerwany i zastąpiony opieką nad małym synem, u którego stwierdzono autyzm wczesnodziecięcy. Małe O. w chwili śmierci ojca miał półtora roku. W tym okresie życia dzieci nie mają ukształtowanego pojęcia śmierci, ale mogą doświadczać braku rodzica, co u małego O. uwidoczniło się nawoływaniem „tata, tata”. Brak podstaw do przyjęcia twierdzenia, iż skutek zdarzenia wystąpił u powódki w postaci uszkodzenia zdrowia psychicznego.

Autyzm u małego O. objawia się między innymi ubogim kontaktem wzrokowym, brakiem zainteresowania innymi osobami, brakiem potrzeby dzielenia z innymi osobami zainteresowań i osiągnięć, niezrozumieniem mimiki i mowy ciała innych, opóźnionym rozwojem zdolności językowych, niepokojem w mało znanym otoczeniu, napadami złości przy próbach ograniczenia aktywności, nadmiernym nasileniu lub nieadekwatnych do sytuacji reakcji emocjonalnych, oporem wobec zmian, przywiązaniem do rutynowych zachowań, dziwacznymi kapryśkami związanymi z jedzeniem. Takie zachowania w znaczący sposób utrudniają małemu O. funkcjonowanie w najbliższym otoczeniu i uniemożliwiają efektywne wejście w grupę rówieśniczą. Małe O. wykazuje niski poziom rozumienia sytuacji społecznych, nadawanych do niego komunikatów werbalnych i niewerbalnych, posiada niski poziom umiejętności komunikowania się z innymi ludźmi, jest niezdolny do naprzemiennego wypowiedziania się, rzadko reaguje na swoje imię, trudno nawiązać z nim kontakt wzrokowy. Rozumienie mowy ogranicza się do prostych poleceń i komunikatów, często popartych gestem sytuacyjnym. U małego O. przeważa komunikacja instrumentalna, polegająca na wydawaniu poleceń lub wskazywaniu przedmiotów, które chce dostać w celu zaspokojenia swych potrzeb. Wówczas posługuje się prostymi dwuwyzrazowymi wyrażeniami, neologizmami, rzadziej zdaniami mającymi charakter echolalii odroczonej. Małe O. rozumie proste polecenia, głównie te wyuczone, częściej powtarzane. Często brak jest adekwatnej reakcji na nowy komunikat i niezbędne jest poparcie polecenia gestem deiktycznym. Małe O. bardzo słabo lub wcale nie reaguje na swoje imię.

Małe O. wymaga systematycznej, intensywnej terapii funkcji mowy, uwagi selektywnej, pamięci, myślenia oraz kompetencji społeczno-emocjonalnych. Nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji. Powinien korzystać z edukacji w specjalistycznej placówce. W domu wymaga stałej opieki i pomocy opiekuna w zakresie ubierania się, mycia i wypełniania czasu wolnego przeznaczonego na zabawę i wypoczynek. Nie można wykluczyć, że opieki będzie wymagał przez całe życie, z uwagi na przewlekły charakter jego schorzenia. Sytuacja u małego O. pogorszona jest wychowywaniem się w niepełnej rodzinie, co ma na niego dwojaki wpływ. Bezpośredni – związany wprost z nieobecnością jednego z rodziców i brakiem odpowiedniego wzorca identyfikacyjnego. Pośredni – dokonuje się poprzez oddziaływanie niepełności rodziny na rodzica obecnego. U małego O. dodatkowym zakłóceniem systemu rodzinnego jest stres doświadczany przez matkę samotnie wychowującą niepełnosprawne dziecko. Wychowanie dziecka z autyzmem jest olbrzymim obciążeniem emocjonalnym i czasowym. Jest to bardzo trudne w wypadku tylko jednego opiekuna nawet w czasie codziennych powtarzających się sytuacji, a w przypadku dodatkowej choroby dziecka lub opiekuna, może powodować niewydolność sprawowania opieki przez jedną osobę.

Od chwili zawarcia małżeństwa powódka nie pracowała. Początkowo nie było to potrzebne z uwagi na fakt, iż zarobki męża wystarczały na pokrycie kosztów utrzymania rodziny. W późniejszym czasie, gdy okazało się, że syn jest dzieckiem niepełnosprawnym (autyzm wczesnodziecięcy), powódka nie mogła podjąć zatrudnienia bo syn wymaga

cały czas opieki. Powódka utrzymuje się z renty po mężu w wysokości ok. 770zł miesięcznie (łącznie z rentą na syna – renta rodzinna). Dodatkowo uzyskuje zasiłek pielęgnacyjny z MOPS w wysokości 1200zł z uwagi na niepełnosprawne dziecko oraz dodatek rodzinny i z tytułu samotnego wychowania dziecka (łącznie 589zł). Powódka uzyskuje też rentę od pozwanego ubezpieczyciela w wysokości ok. 870zł miesięcznie (na syna 520 zł, na siebie 350 zł). Łącznie ma do dyspozycji ok. 3400zł. Stałe opłaty związane z dzieckiem, ponoszone przez powódkę to: 80zł opieka w przedszkolu i jedzenie, dojazdy na terapię 2 razy w miesiącu w K. i dodatkowa hipoterapia (terapię bezpłatne), koszty żywienia i odzieży.

Zmarły A. D. (2) utrzymywał całą rodzinę – pracował na pełen etat i dodatkowo świadczył prace na umowę zlecenia. Zarabiał różnie od 2000-3000 do 4000-5000zł miesięcznie, średnio 3500 złotych miesięcznie.

**dowody z:** z notatki urzędowej z wypadku drogowego (k.13), postanowienia Prokuratury Rejonowej T. z 21 grudnia 2009 (k.14-15), zgłoszenia szkody z 11 stycznia 2010 roku (k.16-19), pisma pełnomocnika powodów z 24 lutego 2010 roku (k.20-22), pisma pozwanej z 4 marca 2010 roku (k.23), decyzji pozwanej z 14 maja 2010 roku (k.27-31), pisma powódki z 25 maja 2010 roku (k.32-33), pismo pełnomocnika powódki z 8 czerwca 2010 roku (k.34), pisma pozwanej z 9 czerwca 2010 roku (k.35), wezwania do zapłaty z 30 lipca 2010 roku (k.36-37), pisma pozwanego z 29 czerwca 2010 roku (k.38), pisma pozwanej z 12 sierpnia 2010 roku (k.39), odpisu aktu urodzenia O. D. (k.40), odpisu aktu zgonu (k.41), odpisu aktu małżeństwa (k.42), informacji z 2 lutego 2010 roku (k.46), rozliczeń podatkowych (k.62-81), umów zlecenia (k.48-60), zaświadczenia Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej z 15 listopada 2011 roku (k.357), dokumentu prywatnego opinii psychologicznej z 7 maja 2012 roku (k.646-648), karty informacyjnej leczenia z 10 maja 2012 roku (k.649-650), skierowania z 29 maja 2012 roku (k.651-652), pisma Urzędu Miasta z 5 października 2012 roku (k.653), orzeczeń z 26 lipca 2012 roku (k.654-656) oraz z 20 września 2012 roku, pisma prywatnego opinia psychologiczna z 5 marca 14 (k.685-686), zeznań świadków: G. K. (k.341-342), M. L. (k.343), J. L. (k.344), opinia sądowno-psychologiczna (k.399-404), opinia sądowno-psychiatryczna (k.448-451), opinia zespołu biegłych z Ośrodka (...) dla (...) w R. (k.724-730), zeznania powódki (e-protokół z dnia 26.05.2015r k.758).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów jako nie kwestionowanym przez strony postępowania. Sąd całej rozciągłości dał wiarę zeznaniom przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda i równocześnie powódki A. D. (1) (e-protokół z dnia 26.05.2015r k.758) oraz zeznaniom powołanych świadków. Zeznania te były wiarygodne albowiem wzajemnie się potwierdzały, były logiczne i konsekwentne – tym samym zasługiwały na uwzględnienie.

Opiniom biegłych sąd dał wiarę albowiem były sporządzone w sposób wykazujący znajomość problematyki przez biegłych, były logiczne, przekonujące a przez to wiarygodne. Nie były przy tym kwestionowane przez strony.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 446. § 3,4kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 r., II C 3142/37, Zb. Orz 1939, poz. 100 i z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160). W świetle dokonanych ustaleń wynikających z materiału dowodowego należy stwierdzić, że zarówno powódka A. D. (1), jak i małoletni powód O. D. spełniają tę przesłankę.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, albowiem zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień psychicznych.

Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przepisy prawa co prawda nie określają kryteriów, jakimi sąd winien

kierować się ustalając wysokość zadośćuczynienia, ale niewątpliwie ocena sądu winna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak np. wiek poszkodowanego. Z kolei przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a w tym: stopień cierpień psychicznych, intensywność tych cierpień i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku, bezradność życiową oraz innego podobnego rodzaju czynniki.

Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwić przewycięzanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego ( por. wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 roku, VCSK 245/07, LEX nr 369691).

Zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. W przypadku przedmiotowej sprawy chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku ze stratą osoby bliskiej. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/98 LEX nr 50824).

Na skutek wypadku, śmierć poniósł mąż powódki A. D. (1) i ojciec małoletniego O. D., dla których był on jedną z najważniejszych osób w życiu. Małżeństwo stron układało się bardzo dobrze. Małżonkowie cały czas razem zamieszkiwali, zaplanowali dziecko, a w przyszłości planowali dalsze powiększenie rodziny. W chwili wypadku powódka nie pracowała, lecz wychowywała półtorarocznego synka. Mąż pomagał jej w opiece nad dzieckiem. Zmarły utrzymywał całą rodzinę – pracował na pełen etat i dodatkowo świadczył prace na umowę zlecenia. Zarabiał średnio 3500 złotych miesięcznie. Zmarły zapewniał swej rodzinie życie na godziwym poziomie. Powódka w czasie śmierci męża miała 28 lat, obecnie ma 33 lata i jest samotna.

Tragiczna śmierć A. D. (2) była dla powódki bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym. Początkowo nie mogła uwierzyć, że jej mąż nie żyje. W pierwszym roku żałoby powódka nie była w stanie efektywnie funkcjonować, była w bardzo złym stanie emocjonalnym, dominowało u niej uczucie rozpaczy, smutku, ustawicznego zmęczenia i senności. Często płakała, nie miała siły wstać z łóżka. Nie potrafiła przełknąć pokarmu, co skutkowało znaczącym spadkiem masy ciała. Odizolowała się od otoczenia – spotykała się tylko z rodziną, która jej pomagała. Musiała skorzystać z pomocy psychologa. W tym samym czasie małoletni O. uwiłocznł zmiany w swoim zachowaniu – przestał mówić, nie nawiązywał dobrego kontaktu emocjonalnego. Małoletni w chwili śmierci ojca miał półtora roku. W późniejszym okresie czasu, gdy małoletni miał 4 lata, został stwierdzony u niego autyzm wczesnodziecięcy, co zakwalifikowało go jako dziecko niepełnosprawne. Powódka samodzielnie zajmuje się dzieckiem, które wymaga poświęcania każdej wolnej chwili, małoletni nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i prognozy w tej mierze są negatywne. Gdyby mąż żył, pomagałby jej przy dziecku, wspierałby ją w opiece nad niepełnosprawnym dzieckiem. Obecnie powódka zdana jest na siebie i na pomoc swej rodziny, czy to w związku z dzieckiem, czy innymi czynnościami domowymi (np. przynoszenie węgla). U powódki występuje lęk o przyszłość. Powódka utraciła możliwość życia w pełnej rodzinie, mogła liczyć na wiele lat udanego małżeństwa. Z tych wszystkich względów sąd uznał, iż zadośćuczynienie dla powódki oszacowane na kwotę 200.000 złotych nie jest wygórowane a pozwoli jej na zrekompensowanie doznanej krzywdy. Jako, że powódka otrzymała od pozwanego w toku likwidacji szkody tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.500 zł (połowa z przyznanej jej kwoty 25.000 zł), sąd zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 187.500 zł (punkt II.1 wyroku).

Odnosnie małoletniego powoda O. D., sąd uznał, iż jego krzywda doznana wskutek śmierci ojca jest równie wysoka. Utracił on prawo do życia w pełnej rodzinie oraz możliwość poznania ojca. Jest on dzieckiem specjalnej troski wskutek stwierdzenia autyzmu. Ojciec mógłby stanowić dla niego wzorzec do naśladowania. Mógłby mu poświęcać czas,

zapewniać bliskość. Małoletni ma problemy emocjonalne, nie nawiązuje kontaktów z otoczeniem, brak kontaktów międzyludzkich mogłyby mu rekompensować przynajmniej kontakt z ojcem i matką. Zwykle to rodzice dzieci autystycznych stanowią dla nich największe wsparcie w życiu. Z tych wszystkich względów sąd uznał zadośćuczynienie dla małoletniego powoda winno zostać oszacowane na kwotę 200.000 złotych, gdyż taka kwota pozwoli mu na zrehabilitowanie doznanej krzywdy. Jako, że powód otrzymał od pozwanego w toku likwidacji szkody tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł (połowa z przyznanej mu kwoty 20 .000 zł), sąd zasądził na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 190.000 zł (punkt I.1 wyroku). Dalej idące żądanie zadośćuczynienia sąd oddalił, uznając je za wygórowane. Sąd wziął bowiem pod uwagę, iż w chwili śmierci ojca małoletni miał dopiero półtora roku, jego więź z ojcem nie została jeszcze rozlegle zbudowana. Ponadto, w tym okresie życia dzieci nie mają jeszcze ukształtowanego pojęcia śmierci.

O odsetkach od zasądzonego roszczenia sąd orzekł zgodnie z żądaniem (k.482,483). Sąd uznał za zasadne naliczanie odsetek po upływie 30 dni od dnia wezwania do zapłaty albowiem z tym dniem pozwany pozostawał w zwłoce. Okoliczności leżące u podstaw żądanych kwot były w czasie wezwania do zapłaty pozwanemu znane, zatem miał on możliwość przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania byłoby dla powodów krzywdzące gdyż utraciliby oni prawo korzystania ze środków finansowych za okres od dnia wymagalności roszczenia.

Sąd oddalił żądanie powodów dotyczące zasądzenia odszkodowania. Zgodnie z art. 446. § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Powodowie nie wykazali by wskutek śmierci męża i ojca nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, A.d. zarabiał średnio miesięcznie łącznie (z tytułu umowy o pracę oraz z tytułu zleceń) kwotę 3500 zł. Wynika to zarówno z dowodu z przesłuchania powódki, jak i dowodów w postaci deklaracji PIT – 37 oraz dokumentacji księgowej oraz umów (k.47-81). Udział własny w tej kwocie zmarłego oszacować można na około jedną trzecią (rodzina trzyosobowa): koszty utrzymania zmarłego, koszty dojazdów do pracy itp. Do dyspozycji powódki i jej syna pozostawała zatem kwota około 2200 -2300 zł.

Obecnie powódka wraz z małoletnim powodem otrzymują z ZUS rentę rodzinną w wysokości 770 zł (razem), powódka dostaje dodatek rodzinny i dla osób samotnie wychowujących dziecko w wysokości 590 zł. Pozwany dobrowolnie wypłaca powodom renty: powódce w wysokości 350 zł miesięcznie, powodowi w wysokości 520 zł miesięcznie. Z tych tytułów jest to więc kwota łączna 2230 zł.

Dodatkowo powódka otrzymuje dodatek pielęgnacyjny na niepełnosprawnego syna (powoda) w wysokości 1200 zł

Biorąc wszystko pod uwagę, sąd uznał, iż brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej i w tym zakresie powództwom podlegało oddaleniu.

Mając wszystko powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach I.1, I.2, II.1, II.2 wyroku na podstawie art. 446 § 3,4 kc.

O kosztach procesu orzeczono w punktach I.3, II.3 wyroku na podstawie art. 100 kpc, wzajemnie je znosząc. Powódka utrzymała się z żądaniem w 50%. Powód utrzymał się z żądaniem w 39,58%, jednakże sąd uznał, iż istnieją i wobec niego podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu, biorąc pod uwagę wysoki stopień utrzymania się z żądaniem oraz okoliczności sprawy, w tym jego szczególną sytuację (małoletnie, niepełnosprawne dziecko dochodzące roszczeń po zmarłym ojcu).

Powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych. Koszty sądowe wyniosły: w przypadku powódki 18.972,40 zł ( w tym 18.750 opłata od pozwu, 222,40 zł wydatki na biegłych/połowa z łącznych wydatków wynoszących 444,80 zł/ ), w przypadku powoda 24.222,40 zł( w tym 24.000 opłata od pozwu, 222,40 zł wydatki na biegłych/połowa z łącznych wydatków wynoszących 444,80 zł/ ). Biorąc pod uwagę stopień utrzymania się przez strony z żądaniem, orzeczono



o pobraniu kosztów na rzecz Skarbu Państwa jak w punktach I.4,5 oraz II.4,5, na podstawie art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Andrzej Kieć

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)